



Sprawozdanie
DIECEZJALNEGO
DUSZPASTERZA WIĘZIENNEGO

ks. Marcin Orawski

W roku 2009 regularną służbą duszpasterską obejmowałem dwie osoby wyznania ewangelicko-augsburskiego: jedną skazaną i jedną tymczasową aresztowaną. Regularną służbę prowadziłem w Zakładzie Karnym Nr 1 we Wrocławiu oraz, do połowy roku 2009 - czyli do czasu wyjścia skazanego na wolność, w ZK w Strzelinie. Nieregularnie odwiedzałem inne zakłady karne na terenie Dolnego Śląska.

W ZK Nr 1 we Wrocławiu służba duszpasterska odbywała się w oparciu o umowę o wykonywaniu usług religijnych, na podstawie której została wydana stała legitymacja uprawniająca do swobodnego poruszania się po terenie placówki.

W przypadku pozostałych zakładów karnych służba była możliwa dzięki wydanej stałej przepustce przez dyrektora Wrocławskiego Okręgu Służby Więziennej, umożliwiającej swobodne i Nielimitowane wejścia na teren wszystkich zakładów karnych okręgu wrocławskiego. Dodatkowo, jak co roku, do wszystkich zakładów na terenie okręgu została rozesłana informacja o działalności ewangelickiego duszpasterza więziennego z podaniem danych kontaktowych.

Trzem osobom udzielałem stałej pomocy postpenitencjarnej poprzez utrzymywanie kontaktu (osobistego i korespondencyjnego) oraz pomoc materialną, głównie w postaci odzieży zbieranej wśród wrocławskich parafian.

Ważną rolę w posłudze odgrywała pomoc w utrzymywaniu kontaktów osadzonych z rodzinami. Zwłaszcza w przypadku osoby aresztowanej, wobec której toczy się postępowanie karne, utrzymywanie więzi z najbliższymi było bardzo istotne. W przeciwieństwie do skazanego, aresztant nie ma możliwości korzystania z więziennego telefonu, a odwiedziny najbliższych, podczas toczącego się procesu sądowego, są ograniczane do minimum. Ponieważ odwiedziny duszpasterskie nie są objęte limitami i ograniczeniami, rola duszpasterza bywa znacząca, choć wymaga dużej ostrożności, by aresztowany nie miał pokusy niezgodnego z prawem wpływania na toczący się proces.

Forma pracy duszpasterskiej, tak jak w ubiegłych latach, miała przede wszystkim wymiar indywidualny. W ramach odwiedzin kilkakrotnie udzielałem aresztowanemu sakramentu Komunii Świętej. Jak wspominałem w sprawozdaniu z ubiegłego roku, początkowo wino było zastępowane sokiem gronowym. Wpływało to przede wszystkim z zakazu wnoszenia alkoholu na teren ZK. Obecnie, po wielomiesięcznej służbie wobec aresztowanego, stało się możliwe udzielanie Sakramentu Ołtarza pod postacią chleba i wina.



W ZK Nr 1 we Wrocławiu dobrze układa się współpraca ekumeniczna z kapelanem rzymskokatolickim. 21 grudnia, w przeddzień świąt Narodzenia Pańskiego, na terenie zakładu zostało zorganizowane ekumeniczne nabożeństwo wigilijne, w czasie którego homilię wygłosił **bp Andrzej Siemieniewski**, biskup pomocniczy Archidiecezji Wrocławskiej. W nabożeństwie brali udział skazani, funkcjonariusze służby więziennej oraz dyrekcja zakładu i pracownicy administracji. Po raz pierwszy w świątecznym nabożeństwie wzięły udział skazane z oddziału kobiecego. Dotychczas ze względu bezpieczeństwa na oddziale kobiecym odbywało się jedynie składanie życzeń.

W dniach 10-13 lutego uczestniczyłem w ekumenicznej kurso-konferencji w Ośrodku Doskonalenia Kadr Służby Więziennej w Zwartowie. W warsztatach brali udział kapelani rzymskokatolicki, prawosławni oraz ewangelicy, zaś szkolenie odbywało się na trzech płaszczyznach: biblijnej, katechetycznej oraz terapeutycznej.

W roku 2009 od dyrekcji jednego z dolnośląskich gimnazjów otrzymałem informację o aresztowaniu ucznia wyznania ewangelickiego. Tę osobę jednak opieką duszpasterską objął **ks. Dariusz Lik** z Zielonej Góry.

Mam nadzieję, że w sposób bezpośredni lub pośredni udaje mi się docierać do skazanych naszego wyznania odbywających karę na terenie naszej diecezji. Być może są osoby, których jeszcze nie odwiedziłem, choć takich odwiedzin oczekują. Staram się odpowiedzieć na każdą potrzebę duszpasterskiej opieki, jeśli oczywiście jestem o niej poinformowany.

ks. Marcin Orawski
Diecezjalny Duszpasterz Więzienny